

Dr Elaine Phillips, Literatura Starego Testamentu,

Wykład 15, Liczby, Powtórzonego Prawa 27-28

© 2024 Elaine Phillips i Ted Hildebrandt

Zanim zrobimy cokolwiek innego, zaśpiewajmy, co oznacza, że wyłączę mikrofon. Jak już wspomniałem, rozszerzona wersja tego utworu z dodanym angielskim, abyś wiedział, co śpiewasz, faktycznie znajduje się na Blackboard. Tego właśnie próbowaliśmy się nauczyć w piątek i pod koniec wszyscy się śmialiśmy, i to jest w porządku.

Dlatego dzisiaj zrobimy to nieco wolniej. Czy pamiętasz, że pierwszy pocisk leci dość wolno? To werset 10 Psalmu 51: „Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów we mnie”. Następnie drugie zdanie jest nieco szybsze: „Nie odrzucaj mnie od swego oblicza, nie odbieraj mi swego Ducha Świętego”. A potem, w trzeciej linijce, naprawdę dogadujemy się w wielkim tempie i właśnie w tym momencie wszyscy się rozstaliśmy w zeszły piątek. Chcesz zobaczyć jak to działa? Carrie, czy masz dobry głos dziś rano? W porządku, bo nie jestem.

Zaczynamy. Teraz już to wiesz, prawda? Chcesz spróbować jeszcze raz dla zabawy? Naprawdę dobrze sobie radzisz w pierwszej linii. To wspaniale.

A to ostatnie jest po prostu zabawne. Tak czy inaczej, zobaczmy, czy uda nam się to zrobić jeszcze raz. Potem pomodlimy się razem i przejdziemy do rzeczy. Zaczynamy.

Nieźle. Rozweselić. Następnym razem zrobimy coś nieco łatwiejszego.

Ale pod koniec semestru będziesz już o tym doskonale wiedział. Poświęćmy trochę czasu na wspólną modlitwę.

Nasz Ojciec Niebieski, dziękujemy, że możemy rozpocząć wspólny tydzień od pokłonu Tobie w Twojej obecności, wspólnego studiowania Twoich słów i potwierdzenia naszego zaufania i wiary w Twoją wieczną miłość przymierza.

Ojciec, dziękuję Ci za wszystkie dobre dary, które nam ofiarowałaś. Dziękuję przede wszystkim za dar Chrystusa i nowe życie w Chrystusie. Ojciec, modlimy się za tych, którzy nie czują się dobrze, abyś szybko przywrócił im zdrowie.

Módlmy się za tych, którzy opłakują w tym dniu stratę członków rodziny. Modlimy się, abyś przyniósł pocieszenie. Ojciec, modlimy się tak jak dotychczas za naszych przywódców w bardzo trudnych czasach.

Prosimy o Twoją mądrość dla nich oraz o potwierdzenie i uznanie Twojej obecności w ich życiu. Modlimy się o pokój dla Jerozolimy i jego konsekwencje dla tej części

świata, gdzie życie jest niepewne i czasami trudne. Zatem Ojcze, we wszystkich tych sprawach zanosimy do Ciebie nasze modlitwy, ponieważ jesteś panem wszechświata.

Wyrażamy Ci naszą wdzięczność i prosimy, abyś tego dnia nas uczył. W imię Chrystusa modlimy się. Amen.

Cóż, dzisiaj udamy się do Kanaanu. Za około 45 minut rozprawimy się z 40 latami. Jesteś na to gotowy? Pięćdziesiąt minut, jeśli zrobimy to dobrze.

Spróbujemy przedostać się od góry Synaj aż do widoku na Dolinę Jordanu i dlatego po twoim egzaminie wyruszymy na podbój tej krainy. W ten sposób to wszystko pójdzie. Ale najpierw spójrzmy na mapę i zobaczmy, czy uda nam się zorientować na tej mapie.

Wychodząc z Egiptu, prawdopodobnie przekroczyli obszar zwany Jeziorami Gorzkimi. Zasugerowałem ci, że chociaż istnieje około 11 sugestii dotyczących tego, gdzie może znajdować się góra Synaj, ja raczej znajduję się w tym tradycyjnym obszarze, właśnie tutaj. Znajduje się tam klasztor Santa Catarina, podobnie jak Jebel Musa, Góra Mojżesza, czyli obszar Góry Synaj.

Tak więc przez rok przebywają w bardzo odizolowanej południowej części półwyspu Synaj. Po upływie tego czasu mają zamiar udać się wzdłuż tego obszaru, prawdopodobnie w ten sposób, a następnie do Kadesz Barnea, który jest tutaj. I oczywiście spędzają dużo czasu w Kadesz Barnea.

Dzisiaj porozmawiamy trochę o niektórych z tych wydarzeń. Spędzają także trochę czasu na pustyni Zin, która jest rodzajem tej małej części, która pojawia się właśnie w ten sposób. Potem jakoś sobie poradzą i nie jesteśmy do końca pewni, jak to będzie działać, ale porozmawiamy o tym. Być może pamiętacie, że w okolicach Edomu poprosili o przejechanie przez Edom Drogą Królewską – takie jest określenie.

To jest ta trasa, tutaj. A król Edomu stanowczo twierdzi, że nie. Muszą więc krążyć po okolicy, prawdopodobnie pustynną autostradą.

Udadzą się na północ, podbijając dwóch królów Amorytów, Sichona i Oga. A potem w końcu wylądują właśnie tutaj. I właśnie tam Mojżesz ogląda ziemię z góry Nebo.

Znowu mamy do czynienia z powtórzeniem przykazań, gdy Księga Powtórzonego Prawa jest wyrażana i artykułowana. Wtedy będą gotowi, aby wejść do tej ziemi. Zatem dzisiaj przejdziemy przez Liczb, rozdział 11, aż do zakończenia Liczb i wydarzeń narracyjnych.

To jest kierunek, w którym zmierzamy. Niektóre z nich mają odpowiedniki w Księdze Powtórzonego Prawa, zwłaszcza w pierwszych czterech rozdziałach pod względem

tego historycznego preludium. Ale posłużę się liczbami jako przewodnikiem, jak przez to przejść.

Tylko trochę o tym, jak te rzeczy wyglądają. Tutaj patrzę w dół. Powtórzę: wydaje mi się, że już wcześniej oglądaliśmy to zdjęcie.

Ale patrząc na klasztor św. Katarzyny z części góry Synaj lub Jebel Musa. Księga Powtórzonego Prawa, rozdział 8, werset 15, mówi nam o tym, gdy przemierzali tę rozległą i straszną pustynię pełną skorpionów i ognistych węży. To są rzeczy, które tam żyją.

Co ciekawe, częścią tego punktu tej części Księgi Powtórzonego Prawa jest wskazanie, jak Bóg ich chronił pomimo tych rzeczy. Chociaż skorpiony nie są śmiertelne, chyba że użądla cię w okolicy głowy, ten wąż, choć mały, jest zabójczy. Chcę więc pamiętać, że są to niektórzy mieszkańcy dzikiej przyrody Synaju.

To także piękny teren. Tutaj masz trochę materiałów z piaskowca, erozję wiatrową i po prostu wspaniałe wszelkiego rodzaju różne odcienie złota, czerwieni i fioletu i wszystko pomiędzy piaskowcami. A potem przyjrzymy się pustyni Zin, którą właśnie wskazałem wam na mapie.

Myślę, że widzieliśmy to już wcześniej. Czy pokazywałem ci już to zdjęcie? Nie pamiętam, co ci pokazałem. To jest pustynia Cyn.

A ja chcę tylko zyskać trochę perspektywy. Jeśli spojrzysz na tę postać, to ja. I taki mały człowieczek spoglądający daleko ponad pustynią Zin i, oczywiście, aż do Transjordanii poprzez panującą tam mgłę.

Powtórzę: to jest to, co widzisz, kiedy czytasz. To właśnie chcę, żebyście zobaczyli teraz, czytając Księgę Liczb, zwłaszcza rozdziały 20 i 21, gdzie jest mowa o ludziach na pustyni Zin. W pobliżu, trochę na zachód stąd, będzie Kadesz Barnea.

A w Kadesz Barnea jest oaza, która wygląda mniej więcej tak. Ale z drugiej strony jest to po prostu rozległy obszar, dość suchy i jałowy. To jest w północnej części Synaju, gdzie, ogólnie rzecz biorąc, na Synaju spada od dwóch do czterech cali deszczu rocznie.

Dlatego nie ma tam zbyt wielu opadów. Izraelici rzeczywiście spędzają sporo czasu w Kadesz Barnea. Tam jest ogon.

Ponieważ istnieje źródło wody, ale oczywiście nie jest to źródło wody, które prawdopodobnie byłoby wystarczająco duże, aby pomieścić wszystkich tych ludzi. Zatem Bóg rzeczywiście w dalszym ciągu dostarcza im wodę. Oto nasza dzisiejsza mała wizualna wycieczka.

Myślę, że to wszystko. Tak. Musimy omówić kilka rzeczy, zanim zaczniemy przemieszczać się Izraelitów.

Po pierwsze, chciałbym przedstawić kilka rzeczy, które zawarłem w konspekcie twojego wykładu. I to jest, wiesz, co osiągnęli? Są tam od roku. Są na Synaju od roku.

W zasadzie rozbiliśmy obóz u podnóża góry Synaj. Co udało się osiągnąć? Oto one. Bóg dał swoje przymierze.

Zawarte w Dziesięciu Przykazaniach. Postępowałem zgodnie z tymi postanowieniami, o których mówiliśmy. Postanowienia obejmujące moralną, etyczną Torę poprzez cywilną, społeczną organizację ich jako narodu.

A potem także materiały rytualne, które muszą znać, aby żyć i wejść do Bożej obecności. Zatem umowa została zawarta. Ugruntowali się.

Spis ludności. Sami policzyli. Są już gotowi do marszu.

Oni także, właśnie w celu ich założenia, zostali zlokalizowani w miejscach do biwakowania. Niektóre plemiona po pewnych stronach przybytku. Zatem wszystko, co jest ważne.

No i oczywiście samo tabernakulum zostało zbudowane z wkładu wszystkich tych ludzi. Rzeczy, które ze sobą zabrali z Egiptu. Jest to miejsce niezwykle, jak już powiedzieliśmy, manifestujące obecność Boga pośród nich.

Mieszka więc pośród nich. Jest z nimi. A jednak jego sanktuarium wraz z otaczającym go dziedzińcem go wyróżnia.

Kult ustanawiany jest w oparciu o system ofiar. Kapłaństwo pełni funkcję pośredników. Wszystkie te rzeczy już funkcjonują.

Są więc gotowi wyruszyć dalej z Synaju. Gdy spojrzysz na te wydarzenia, poczynsz od rozdziału 11, a skończywszy na incydencie z Balaamem, którym dzisiaj zakończymy, zauważysz, że pewne tematy powracają w kółko. Powiem więc trochę o tych nadrzędnych tematach i tym, czego możemy się nauczyć, czego możemy się nauczyć.

Liczę na to, że poznacie szczegóły każdej z tych narracji. Opowiem o niektórych z nich. Ale wiesz, wróć, przeczytaj je i poznaj je uważnie.

Ale oto rodzaj ciągłego rytmu bębna, kiedy czytasz te historie. I jest to rytm bębna, od którego możemy się wiele nauczyć. Jak wiadomo, Gordon College ma misję.

Naszą misją jest to, że staramy się szkolić i kształcić liderów służebnych. Czy słyszałeś o przywódcach służebnych? Powinieneś być usłyszeć to wyrażenie. Powinieneś być usłyszeć misję wypowiedzaną do ciebie co najmniej 15 razy, kiedy tu przybyłeś.

Staramy się kształcić przywódców służebnych. A jeśli pragniesz być na tym stanowisku, narażasz się na trudności. Podejrzewam, że jedną z rzeczy, którą zauważyłeś podczas czytania tego tekstu, jest to, że Mojżesz jest nieustannie atakowany, prawda? Od ludzi, którzy skarżą się na niego, od jego siostry i brata, którzy skarżą się na niego, od innych przywódców, od przywódców plemion, którzy buntują się przeciwko niemu i odmawiają, kiedy wyruszą na wyprawę, żeby szpiegować kraj.

Za każdym razem, gdy się odwraca, zwraca się do opornych ludzi, którzy nie chcą robić tego, co powinni. I z tym właśnie borykają się dobrzy przywódcy. Jeśli więc aspirujesz do bycia liderem, przygotuj się na fakt, że nie wszyscy będą cię lubić przez cały czas, jeśli będziesz postępował właściwie.

Jeśli nie postępujesz właściwie, prawdopodobnie cię pokochają. Ale jeśli postępujesz właściwie, pojawi się pewien sprzeciw. Mojżesz z pewnością musiał to regularnie znosić.

Zatem trudności doświadczają nieliczni wybrani, aby przewodzić ludowi Bożemu. Taka jest rzeczywistość, ponieważ żyjemy w grzesznym i upadłym świecie, co oczywiście prowadzi nas do reszty z nas, którzy na ogół należą do grzesznych i upadłych tłumów. Czytając te narracje, zobaczycie, a jeśli już je przeczytaliście, zobaczycie, że ludzie są wiecznie nieszczęśliwi, marudzą, marudzą, kwiczą, krabują i cokolwiek jeszcze przychodzi nam do głowy.

Ale wiesz, wystarczy, że zatrzymasz się i trochę pomyślisz, a ty i ja prawdopodobnie również często pasujemy do tej kategorii, gdy denerwujemy się z tego czy innego powodu. Zatem niezadowolenie i bunt są niestety zawsze obecne w tych upadłych społecznościach. Co ciekawe, Bóg jest miłosierny, ale także osądza, karci i radzi sobie z buntem.

Nie będzie to postrzegane, a przynajmniej przedstawiane przeze mnie, w kategoriach naszego Boga o ciężkiej ręce, który ponownie uderza ludzi w głowę. W rzeczywistości, jeśli wrócimy do Księgi Kapłańskiej 26 na końcu tego rozdziału, Bóg karze, aby sprowadzić ludzi z powrotem. I taki jest zawsze zamysł.

Zatem kiedy widzicie te miejsca, w których Pan bardzo wyraźnie wprowadza dyscyplinę do ich życia, ma to mieć charakter edukacyjny, prawda? Chodzi o to, żeby ich sprowadzić z powrotem, bo na pewno tego potrzebują. Cóż, przejdźmy dalej i

przyjrzyjmy się niektórym konkretnym wydarzeniom. Na niektórych z nich skupimy się częściej niż na innych, ale każdy z nich może nas czegoś nauczyć.

Przede wszystkim 11 rozdział Księgi Liczb. Czy pamiętasz, kiedy po roku po raz pierwszy wyszli z Egiptu, 16 rozdział Księgi Wyjścia? Byli głodni, zaczęli narzekać, a nie mieli jedzenia. Jest więc całkowicie zrozumiałe, że w tym momencie, kiedy Bóg ich poddaje, zaopatruje i nie wiąże się to z naganą.

Tutaj jednak, co się dzieje? Bóg zaopatruje regularnie, dzień po dniu, i zamiast być wdzięczni za Jego regularne zaopatrzenie w kontekście Synaju, chcą, coś, chcą filet mignon, chcą kawioru i chcą szparagów gotowanych na parze w sam raz. Czy rozumiesz o co chodzi? Chcą tych wszystkich przysmaków, o których myśleli, że mają je w Egipcie, i nie zadowala ich to, co Bóg dał im w postaci manny. Zatem tym razem nie chodzi tylko o Boże zaopatrzenie.

Rzeczywiście wprowadzi w ich kontekście próbę i karę. Zauważ, że dzieje się tutaj kilka rzeczy. Nawiasem mówiąc, w odpowiedzi na to przeczytam dla ciebie rozdział 11, zaczynając od wersetu 10.

Mojżesz wysłuchał ludzi z każdej rodziny. To jest zaraźliwe i wiesz równie dobrze jak ja, że jęki, narzekanie i jęki są zaraźliwe. Ktoś zaczyna, wszyscy to wszystko podchwytyją i zwykle nie ma nikogo, kto by się temu sprzeciwił.

Każda rodzina płacze, każda u wejścia do swego namiotu. Pan rozgniewał się niezmiernie i oto dosłowne tłumaczenie następnego zdania, które brzmi, że było to złe w oczach Mojżesza. Było to złe w oczach Mojżesza.

I tak mówi do Pana: wiesz, dlaczego mi to robisz? Czy prosiłem o to wszystko? Czy prosiłem, żeby być obarczonym tymi wszystkimi ludźmi? I tak Bóg odpowiada na dwa sposoby, jednym z nich jest wysłanie przepiórki. Pamiętajcie, że w Księdze Wyjścia 16 przelatywała przepiórka w połączeniu z manną i w tym kontekście zasugerowałem, że może to być zjawisko sezonowe. Wiadomo, że ptaki podczas swojej corocznej migracji przemierzają Półwysep Synaj i to się zdarza.

Ale tym razem przepiórki przybyły tłumnie, a ludzie, jak wiecie z czytania tej historii, są tak żarłoczni, że ulegają swemu pragnieniu i dlatego jedzą ich o wiele za dużo i czują się chory. Chorują na zarazę. Zatem Bóg zamierza ich ukarać w tym kontekście.

Daje im to, czego pragną, ale pozwala także wykorzystać to, aby dać im lekcję. Wiesz, sami to znajdujemy. Bóg czasami daje nam to, o czym myślimy, że chcemy i czego pragniemy, ale potem użyje tego również jako części systemu edukacyjnego.

Drugą rzeczą, którą robi, jest jednak mała pomoc Mojżeszowi, ponieważ Mojżesz odczuł ciężar tych wszystkich ludzi. I tak w zasadzie Pan mówi: OK, werset 16: Przyprowadź mi 70 starszych Izraela. Niech przyjdą do Namiotu Spotkania.

Zejdę tam i będę z tobą rozmawiać, i wezmę ducha, który jest w tobie, i dam mu tego ducha na nich. Pomogą Ci dźwigać ten ciężar. Więc znowu, powtórzenie tego, co widzieliśmy w przypadku rady Jetry dla Mojżesza.

Tutaj znowu to mamy, ale tym razem Pan mówi, aby upewnić się, że wszyscy wiedzą, że ci ludzie są moimi wyznaczonymi pomocnikami dla was. Położę na nich ducha mojego i będą prorokować. Oczywiście interesującą rzeczą jest to, że czytasz dalej w tym rozdziale i kilku facetów się nie pojawia.

Nazywają się Eldad i Medad. I Bóg w swoim miłosierdziu posyła swego ducha na tych dwóch, i prorokują w obozie. Zatem mamy teraz grupę ludzi, którzy zostali wyznaczeni do pomocy Mojżeszowi i są z tego znani, ponieważ zstąpił na nich duch i są na to dowody.

Jak prorokują, ludzie uznają te wypowiedzi za dowód działania ducha Bożego na tych ludziach. Oto odpowiedź Boga. I znowu, wiąże się to z pewną karą.

Powinni byli już wtedy wiedzieć lepiej, żeby nie robić takich rzeczy. Cóż, kontynuujemy. Wiem, że przez to przechodzę dość szybko.

Nasze następne wydarzenie jest interesujące. Przeczytam to dla ciebie, bo to krótki rozdział, a potem trochę o tym porozmawiamy. I będę bardzo dosłowny w pierwszym wersecie, bardzo dosłowny.

To będzie boleśnie dosłowne. To będzie niezręczne, ale to ważne. I Miriam zaczęła mówić i Aaron przeciwko Mojżeszowi.

Czy dostrzegasz różnicę między tym, co właśnie powiedziałem, a tym, co masz w swoim NIV? Pozwól, że zrobię to jeszcze raz, a potem będziemy działać dalej. I Miriam i Aaron zaczęli mówić przeciwko Mojżeszowi z powodu jego żony Kuszytki, ponieważ poślubił Kuszytkę. A ona rzekła, a oni rzekli: Czy Pan mówił tylko przez Mojżesza? Czyż nie przemawiał także przez nas? I Pan to usłyszał.

Mojżesz był bardzo pokorną osobą, bardziej pokorną niż ktokolwiek inny na ziemi. Od razu, powiedział Pan, powrócimy do tego. Pan rzekł do Mojżesza, Aarona i Miriam: Wyjdźcie wszyscy trzej do Namiotu Spotkania.

Wyszli. Pan schodzi na słup i mówi: Słuchajcie moich słów. Kiedy prorok Pański jest wśród was, objawiam mu się w wizjach.

Rozmawiam z nim w snach. Nie dotyczy to Mojżesza. Rozmawiam z nim metodą usta-usta.

Wiem, że NIV mówi twarzą w twarz, ale dosłownie jest to metoda usta-usta. Rozmawiam z nim usta-usta, wyraźnie i bez zagadek. Widzi postać Pana.

Dlaczego więc nie baliście się wystąpić przeciwko Mojżeszowi? Zapalił się na niego gniew Pana. Chmura podnosi się znad namiotu. Miriam ma trąd.

To jest jak śnieg. Aaron to widzi. Mówi do Mojżesza: Och , nie poczytaj nam tego grzechu.

Zachowaliśmy się głupio. Nie pozwól jej być jak martwe niemowlę. Mojżesz woła do Pana.

Och, proszę, uzdrów ją. Pan mówi: Gdyby jej ojciec napluł jej w twarz, czy nie byłaby hańbą przez siedem dni? Ogranicz ją. Po siedmiu dniach będzie można ją sprowadzić z powrotem.

Miriam jest zamknięta. Ludzie się nie ruszają. I w końcu to robią.

Jakie pytania przychodzą Ci na myśl, gdy słyszysz tę historię? Nadszedł czas, abyś porozmawiał. Chelsea. Tak, to jedno ze standardowych pytań i jest dobre.

Dlaczego Miriam spotyka tę karę? Dlaczego nie Miriam i Aaron? Czy coś w sposobie, w jaki przeczytałem pierwszy werset, mogło dać ci wskazówkę? Tak, Nick. Tak, co ciekawe, forma czasownika. Formy czasowników w języku hebrajskim różnią się nieco od angielskich.

Wbudowali w nie osobę, liczbę i płeć. A forma czasownika jest tutaj żeńska w liczbie pojedynczej, ponieważ zaczyna to wszystko. To pierwsze słowo w tym konkretnym zdaniu, wersecie, rozdziale i tak dalej.

To pierwsze słowo, ponieważ czasowniki zwykle pojawiają się jako pierwsze. I mówi: I ona przemówiła. A potem mówi: Miriam. A potem jest napisane: I Aaron. A potem jest napisane: Przeciwko Mojżeszowi. Więc masz całkowitą rację.

To nie jedyne miejsce, w którym coś takiego się dzieje. Na przykład, jeśli mielibyśmy wrócić do pieśni Mojżesza z 15 rozdziału Księgi Wyjścia, pamiętajcie tę pieśń, w której jest napisane, że jeśli czytacie wasze NIV, Mojżesz i cały Izrael śpiewali tę pieśń. Ale zaczyna się po hebrajsku, a on śpiewał tę pieśń całemu Izraelowi.

Ale tutaj też tak jest. Ona jest w jakiś sposób wytrącana z równowagi. Mimo że są w tym razem, ten czasownik ją denerwuje.

Jest to szczególnie ważne, ponieważ ogólnie rzecz biorąc, jeśli w grę wchodzi dwie płcie, mężczyzna i kobieta, dominuje mężczyzna. Dominuje forma werbalna. Będzie to forma męska.

Tutaj jest kobieco. To może nam coś powiedzieć, Chelsea. Czy podoba Ci się ta odpowiedź? Czy to wystarczy? Może wydarzyć się też coś innego.

To znaczy, nie musimy po prostu mieć jednostronnej odpowiedzi. Ona jest najstarsza. To może być część tego.

W tym biznesie chodzi o Miriam, Aarona i Mojżesza. Poza tym byłoby trudno, wręcz byłoby niemożliwe, aby Aaron, który jest wyznaczony arcykapłanem, służył w przybytku, gdy zachorował na trąd. Prawidłowy? Zatem cała nieczystość również byłaby trudnością.

Ale myślę, że wszystkie trzy rzeczy wchodzi w grę. Jakies inne pytania? Widziałem, jak niektórzy z was się uśmiechali, kiedy czytałem werset 3. Sarah, uśmiechałaś się. Tak, sprawdzamy, czy Mojżesz napisał ten tekst i oczywiście twój NIV umieścił to w nawiasie, ale jeśli Mojżesz napisał ten tekst, może wydawać się to trochę dziwne z jego strony, że to mówi, a jest bardzo skromnym człowiekiem, więcej pokorny niż ktokolwiek na ziemi.

przeszkadza ci? Jak chcesz na to odpowiedzieć? Masz odpowiedź? Są dwie możliwości, Zach. Być może ktoś pisał później, tak jak później napisano śmierć Mojżesza w Księdze Powtórzonego Prawa 34. Może tutaj.

Być może są jeszcze jakieś inne zmiany. Co jeszcze? Słowo przetłumaczone tutaj jako pokorny może również oznaczać cierpiącego.

I szczerze mówiąc, podoba mi się pomysł, że Mojżesz to pisze i czuje się w tym momencie naprawdę przytłoczony. A nie widział jeszcze połowy. Poczekaj, aż dotrzemy do rozdziału 24.

Nie, przepraszam, 21. Prawda? Ale może to po prostu oznaczać, że wiesz, że w tym momencie czuje się dotknięty, pobity i biedny. Oznacza to także biednych.

A jeśli to prawda, to Bóg w swoim absolutnym miłosierdziu, co potem mówi, z Mojżeszem, rozmawiam metodą usta-usta. Zatem Mojżesz czuje się, jakby został zwalony na miazgę, a Bóg, poprzez tę deklarację, zamierza go ponownie podnieść. Można na to spojrzeć w jeden sposób.

Możesz także pójść drogą redaktora. Nie jestem pewien, czy jest to całkowicie konieczne, ale istnieje taka możliwość. To możliwość.

W każdym razie mamy Mojżesza. A tak przy okazji, pamiętasz, że to Aaron ma się wstawiać? Taka jest jego kapłańska rola. Ma interweniować.

Ale tutaj w tym kontekście wstawia się Mojżesz, szczególnie w imieniu Miriam, ponieważ tamta dwójka znacznie zawiodła. Czy jest w tym fragmencie coś jeszcze interesującego? Kto jest żoną Mojżesza? Jej imię zaczyna się na Z. Zipporah. A skąd ona jest? Midian.

Kim więc jest ta Kuszycka żona, o której mówimy? To dobre pytanie, prawda? Ponownie istnieją tylko dwie możliwości. A tak przy okazji, będziemy ładować tutaj. Niektórzy sugerują, że po tym bardzo dziwnym incydencie pod koniec rozdziału 4, kiedy musiała obrzezać syna, ponieważ, pamiętajcie, Pan spotyka ich w drodze powrotnej do Egiptu i ma zamiar kogoś zabić, albo Mojżesza, albo syna? Niektórzy sugerują, że to na tyle niesmaczne i tak okropne, że nie tylko wraca do domu, bo wiemy, że podczas wszystkich wydarzeń Exodusu jest z ojcem w domu, ale może po prostu trzyma się z daleka.

W tym kontekście być może Mojżesz poślubił żonę Kuszytki. Czy wiesz, gdzie jest Cush? To jest to, co uważamy za współczesną Etiopię, na południe od Egiptu. To jedna z możliwości.

Jednak powiedziawszy to, jest jeszcze jedna interesująca rzecz. W kilku miejscach i oczywiście teraz, kiedy to mówiłem, nie pamiętam. To jest pomniejszy prorok i jest to albo Habakuk, albo Sofoniasz, więc nie zapisuj tego.

Pójdę to sprawdzić. Ted, możesz mi z tym pomóc. Istnieje paralelizm, który wykorzystuje Cush równolegle z Midianem.

Czy to nie fascynujące? Więc może odnosi się to do tej samej kobiety, a on ożenił się z żoną Kuszytką, ożenił się z żoną Madianitką. Nie są zadowoleni z jego ślubu poza Izraelem. Być może więc od samego początku byli trochę zirytowani tą Syporą, która nie jest żoną Izraelitki.

To kolejny możliwy sposób spojrzenia na to. Oto interesująca kwestia. To naprawdę nie jest problem.

Mówią, że tak jest na początku, ale w czym problem? Problemem jest duma. Czy Bóg przemawiał tylko przez Mojżesza? A co z nami? To naprawdę jest problem, kiedy ciągle czytasz tekst. Tak czy inaczej, jest to kilka interesujących ilustracji przedstawiających uważne przeczytanie tekstu i odniesienie się do niektórych jego zabawnych aspektów.

Coś jeszcze w tym rozdziale? Tak. To rozdział 12. Tak, rozdział 12.

Cóż, rozdziały 13 i 14 są również interesujące. Mamy wybór Mojżesza, czy wysłać szpiegów do kraju, czy też nakazać wysłanie szpiegów do kraju. Chcielibyśmy tutaj zwrócić uwagę na kilka rzeczy.

Rozdział 13, werset 3, wszyscy oni byli przywódcami w Izraelu. Wszyscy są liderami. To nie są byle starzy ludzie, którzy są dobrymi szpiegami.

Wszyscy są liderami. Tak się składa, że dwójka z nich to Jozue i Kaleb. Kiedy wracają, przywożą z tej ziemi wspaniałą asortyment owoców.

I pamiętaj, dokąd teraz wędrowali. Pomyśl o tych zdjęciach, które ci pokazałem. A potem pomyśl, jak pięknie będzie wyglądać powrót z wielkimi kiściami winogron i raportami o tym, jak wspaniały, bujny jest to kraj.

Kraina mlekiem i miodem płynąca. To jest wyrażenie. A jednak, co oni widzieli? Co tam jest straszne? Powiedz to jeszcze raz.

Tak, są ludzie, którzy są trochę ponadprzeciętni, prawda? Widzieliśmy tam nawet potomków Anaka. Wszyscy ci ludzie są wielkich rozmiarów. Widzieliśmy Nefilim.

Pamiętasz to określenie? Gdzie pojawia się Nefilim? Rodzaju 6-4. Prawidłowy. Potomkowie Anaka pochodzą od Nefilim.

We własnych oczach jesteśmy jak koniki polne i dla nich wyglądamy tak samo. Są więc przerażający – przerażający ludzie.

Muszę stawić czoła gigantom. Co jeszcze jest? Co, nawiasem mówiąc, zostało udowodnione przez archeologię. Nie znaleźli żadnych gigantów.

Ale zwróć uwagę na werset 28 rozdziału 13. Ludzie, którzy tam mieszkają, są potężni, a miasta są ufortyfikowane i bardzo duże. Te miasta z późnej epoki brązu, no cóż, ze środkowej epoki brązu, a potem z późnej epoki brązu, miały po prostu ogromne fortyfikacje.

Zatem Izraelici patrzą na to i są pół-nomadami. I nie sądzą, że mogą to zrobić. I tak, jak wiecie, czytając dalej w rozdziale 14, wszyscy oprócz Jozuego i Kaleba mówią: Nie, ludzie nie mogą tego zrobić.

I przekonują ludzi, że tak nie robią. Teraz smutną częścią jest oczywiście to, że całe zgromadzenie, rozdział 14, werset 10, mówi o ukamienowaniu Mojżesza i Aarona. Ale chwała Pańska ukazuje się w Namiocie Spotkania i Pan mówi: Jak długo ci ludzie będą mnie lekceważyć? Mówi, że je wytrę.

Mojżesz ponownie wstawia się za nami i oto lekcja dla nas. Na stanowisku przywódczym, zamiast pojawiać się, pakować walizki i tupać, gdy coś nie idzie dobrze, Mojżesz będzie nieustannie wstawiał się w imieniu swojego ludu. To niesamowita rzecz.

Bóg im przebacza. Werset 20: Przebaczyłem im. Niemniej jednak nie wchodzi na ląd.

Wszyscy, którzy ukończyli 20 lat, umrą. I będę tułać się przez 40 lat. Zatem smutny skutek tego konkretnego przypadku nieposłuszeństwa.

Tutaj też jest interesująca rzecz. Kiedy czytasz koniec rozdziału 14, pamiętasz, co się dzieje? Poczuli się skarceni, a potem powiedzieli: Mimo wszystko chodźmy na górę. A Pan mówi: Nie, nie pójdziesz.

Ale co oni robią? W końcu idą w górę, a potem oczywiście przegrywają tam bitwę. To fascynujące, bo nie wiem jak Wy, ale ja cały czas się w tym widzę. Cokolwiek Bóg każe, nie rób tego, cóż, my to robimy.

To naprawdę przewrotne, ale tacy są ludzie. Rozdział 16, och, i jeszcze jedna rzecz, którą muszę powiedzieć. Czytając Księgę Liczb, fascynujące jest obserwowanie, jak te małe fragmenty instrukcji prawnych przeplatają się z narracjami.

W rozdziale 14 właśnie powiedziano, że wszyscy powyżej 20. roku życia umrą. Będziesz tułał się przez całe pokolenie, 40 lat. Rozdział 15 dotyczy ofiar, które powinni składać, gdy dotrą do tej ziemi.

To Boży sposób powiedzenia: Dotrzesz tam. Nie martw się, dotrzesz tam. To będzie opóźnione, ale dotrzesz na miejsce.

A kiedy tam dotrzesz, oto, co musisz zrobić, aby okazać mi poddanie i posłuszeństwo. Tak więc 15 jest bardzo strategicznie zlokalizowany. Zobaczmy też kilka innych takich osób.

Cóż, rozdział 16 to kolejna runda buntu. Zobaczmy, kto tym razem jest w to zamieszany. Słuchaj uważnie.

Korach podaje swoją genealogię. Synu Lewiego, to ważne. I niektórzy Rubenici, Datan i Aviram.

Synowie Eliaba i syn Pelli. Jakie są tutaj problemy? Jest jeszcze 250 innych mężczyzn, którzy są przywódcami. Bunt rośnie.

Robi się coraz większy. Zaczęło się od trzech osób, dwóch osób przeciwko Mojżeszowi. Następnie udaliśmy się do przywódców plemiennych.

Teraz mamy zaangażowanych 250 osób. Ale jak myślisz, jakie mogą być problemy? Albo przynajmniej część z nich. To nie tylko wyłączny urząd księdza, choć ten duży.

Ale słuchajcie, niektórzy Rubenici . Czy Twoje anteny falują? Drganie? Coś, co mogłoby skłonić Rubenitów do wniesienia sprawy przeciwko Mojżeszowi, Trevor? I pamiętajcie, on jest pierworodnym, prawda? Był pierworodnym synem i utracił te pierworodne prawa z powodu własnego grzechu. I myślisz: och, daj spokój.

To było 400 lat temu. Ale pomyśl o innej kulturze. Pomyśl o kulturze, w której kwestie plemienne są stale ważne.

Jak być może wiecie, jeśli prześledzicie to, co dzieje się dzisiaj na Bliskim Wschodzie, problemy plemienne przenoszą się z pokolenia na pokolenie na pokolenie. Naprawdę tak jest. A zatem była to kwestia plemienna.

w tej całej sprawie, która podżega przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi, byli pewni Rubenici . Oni też chcą jakiegoś przywództwa. Ich plemię na to zasługuje i tak dalej, i tak dalej.

Więc masz to. Masz 250 osób, znanych liderów społeczności. Zostali mianowani członkami rady.

A w każdym razie oni to wszystko zaczynają. I dowiemy się, kiedy będziecie czytać dalej, zacznę od wersetu 9 i przeczytam także 10. W tym momencie Mojżesz rozmawia z Korachem, który naprawdę wydaje się być siłą podżegającą.

Czy wystarczy wam, że Bóg Izraela was oddzielił? Pamiętajcie, on jest Lewitą. Oddzielił cię od reszty społeczności izraelskiej. Przybliżył cię do siebie, abyś wykonywał dzieło Pańskie, abyś przebywał w przybytku, abyś stał i służył.

Ale teraz, w wersecie 10, teraz także próbujesz zdobyć kapłaństwo. Nie są więc usatysfakcjonowani pozycją, jaką zajmują. Chcą czegoś innego.

Chcą tej pozycji bycia ludźmi, którzy pośredniczą między ludźmi a Bogiem, ponieważ tak zrobili kapłani. I to właśnie czyni Korach i jego zwolennicy, Lewici. Zwykle nigdy nie jesteśmy zadowoleni z tego, co daje nam Bóg, a konkurencja zawsze się pojawia.

Jedną z rzeczy, które na bieżąco obserwujemy, jest rywalizacja pomiędzy liderami. W tym kontekście nie jest to zbyt dobra rzecz. Cóż, w każdym razie Bóg wystawia próbę, werset 17.

Każdy ma wziąć swoją kadzielnicę i wrzucić do niej kadzidło, w sumie 250 kadzideł, i złożyć to Panu. Ty i Aaron też to robicie. Korach gromadzi wszystkich swoich zwolenników.

Są w opozycji. W tekście jest napisane, że są w opozycji. Pan mówi do Mojżesza i Aarona: odłączcie się.

Nadchodzi coś złego. Mojżesz i Aaron modlą się. Jeszcze raz: nie traćcie z oczu faktu, że tutaj modlą się za tych ludzi.

Najchętniej zamknęłabym książkę, wyszłam i powiedziałam: „Idę gdzie indziej”. Ale modlą się za nich. Ale w wersecie 28, jak mówi Mojżesz, w ten sposób dowiecie się, że Pan posłał mnie, abym zrobił to wszystko i nie był to mój pomysł.

Swoją drogą, trzymaj się tego. Wróć do tego za chwilę. Po tym poznacie, że Pan to uczynił.

Jeśli ci ludzie umrą śmiercią naturalną i doświadczą tylko tego, co przydarza się ludziom, Pan tego nie uczynił. Ale jeśli Pan ich pochłonie na ziemi, zejść do Szeolu. Wtedy będziecie wiedzieć, że jest to dzieło Boga, ponieważ ci ludzie traktowali Pana z pogardą.

Co się dzieje? Ziemia pęka. Ludzie Koraha idą w dół. Nawiasem mówiąc, linia Koracha nie wymiera.

To nie wszyscy. To ludzie Koraha. Wierzę, że uczymy się z Liczb 26, werset 11.

Ród Koracha nie wymiera. Ale w każdym razie, tam idą. Tak, Katie.

Tak, tak, dokładnie. Synowie Koracha są odpowiedzialni za wiele psalmów, które pojawiają się w latach 80. XX wieku. W pewnym sensie większość uczonych twierdzi, że jest to ich sposób na reanimację.

To nie jest właściwe słowo. Ale, wiesz, wrócili na honorowe miejsce po tym, co im się przydarzyło. Ale wydaje się, że to ta sama linia.

Świetnie. Co więcej, masz werset 35. Wychodzi ogień i pochłania 250 ludzi.

Tak, Imbir. Kim jest Korach? Jest Lewitą. Tak naprawdę, po raz pierwszy o nim wiemy, jest to rozdział 16.

Daje nam to małą genealogię. Wiemy tylko, że pochodzi z pokolenia Lewiego. Zatem ma już dość wysoką pozycję, ponieważ Lewici mieli pewną pozycję, jeśli chodzi o opiekę nad przybytkiem i tak dalej.

Ale on chce więcej. I przewodzi buntowi, by zdobyć więcej. Tak.

Nie, to nie jest głupie pytanie. Dziękuję, że pytasz. Teraz, kiedy dzieje się cała ta kara, zwróćcie uwagę, co mówią ludzie.

Następnego dnia w wersecie 41 cała społeczność Izraelitów szemrała przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi i pytała: Czy jesteście na to gotowi? Zabiliście lud Pański. Kiedy Mojżesz wyraził się jasno, dowiedziecie się tego, nie ja, ale Bóg, ponieważ potraktowaliście go z pogardą. Ludzie wracają i mówią: zabiłeś go.

A potem wybucha zaraza. Zauważ, że Aaron jest tym, który stoi pomiędzy żywymi i umarłymi, służąc jako kapłan i pośrednik. Zatem w tym kontekście robi on w bardzo realnym sensie to, do czego zdefiniowano jego rolę.

Zatem rozdział 17 będzie potwierdzeniem, że rzeczywiście Aaron i ród Aarona będą służyć jako kapłani, ponieważ przydarzył wam się ten fascynujący incydent, w którym połączyliście laskę Aarona z resztą lasek plemion i laska Aarona wyrośnie. I to udowodni. Pan mówi, werseł 10 rozdziału 17, odłóż laskę Aarona przed świadectwo, aby była dla nich znakiem.

No cóż, taka jest narracja. To zniechęcający dzień, prawda? Ponieważ widzimy tak odrażający bunt ze strony tych ludzi. Ale są tu lekcje.

Są lekcje. Pociągnijmy trochę dalej – dalsze zdarzenia.

Woda ze skały, rozdział 20. Docierają do Kadesz, Kadesz Barnea. To jest Miriam, która umiera tutaj w tym kontekście.

Więc teraz zniknie ze sceny. Ale tutaj mamy kolejny przypadek, gdy nie mają wystarczającej ilości wody, a ludzie narzekają. I Pan mówi do Mojżesza, werseł 8: weź laskę i przemów do skały.

Na ich oczach wyleje się woda, a ty wydobędziesz wodę ze skały dla społeczności. Co złego robi Mojżesz? Zamiast rozmawiać ze skałą, co on robi? Uderza dwa razy. Teraz w pewnym sensie kontynuuje wzór z Księgi Wyjścia 17.

Ponieważ pamiętajcie, w tym kontekście Pan powiedział: uderz w skałę. Ale Mojżesz nie słuchał zbyt uważnie. Bóg powiedział: porozmawiaj z tym.

A Mojżesz nie tylko uderza, ale robi to w gniewie. I mówi do ludu: słuchajcie, buntownicy, czy mamy wam wydobyć wodę z tej skały? Wygląda na to, że bierze za to odpowiedzialność. I z pewnością jest to reakcja wściekła.

I powie Bóg: Nie uczciliście mnie jako świętego. W rezultacie Mojżeszowi nie pozwolono wejść do ziemi z ludem. Więcej na ten temat można znaleźć w Księdze Powtórzonego Prawa w miarę rozwoju wydarzeń.

Kluczem jest jednak to, że w tym kontekście Bóg nie został uhonorowany jako święty przez samego Mojżesza. A to poważna sprawa. Bez względu na wszystko musimy czcić Boga jako świętego, zwłaszcza na stanowiskach kierowniczych.

Cóż, jak pokazywałem ci na mapie, powiedziałem, że oni też krążą po Edomie. Proszę o przejście. Pamiętajcie, że woda jest tutaj kluczową kwestią.

A nawet mówią: hej, nie będziemy pić z waszych studni i tak dalej. Ale król Edomu mówi: „Nie, nie chcę cię”. Zatem wyruszą i obejdą się, prawdopodobnie na południe, a potem na wschód, wzdłuż pustynnej autostrady.

Mamy jeszcze dwa incydenty, którymi naprawdę musimy się zająć, a potem porozmawiamy tylko o zamknięciu Powtórzonego Prawa. Ale incydent z wężem jest jednym z nich. To jest rozdział 21.

I chcę to przeczytać dla ciebie. Znowu narzekają. Nie ma chleba.

Nie ma wody. Nienawidzimy tego nędznego pożywienia, manny. Dlatego Pan zesłał na nich jadowite węże.

Pamiętasz to małe zdjęcie, które ci pokazałem? Gryźli ludzi i wielu Izraelitów zginęło. Lud przyszedł do Mojżesza i powiedział: Zgrzeszyliśmy, gdy mówiliśmy przeciwko Panu i przeciwko tobie.

Módlmy się, aby Pan zabrał od nas węże. Zatem jak zwykle Mojżesz modlił się za lud. A teraz mamy tę fascynującą instrukcję.

Pan powiedział Mojżeszowi, aby zrobił węża i umieścił go na palu, aby każdy, kto ukąsi, mógł na niego spojrzeć i przeżyć. Zatem Mojżesz stworzył węża z brązu. A właściwie jest tam słowo ognisty rodzaj zapalek nechoszet , miedź, brąz.

Pasuje to do jadowitych węży , które widzieliśmy w wersecie 6. Nawiasem mówiąc, te nazywane są serafinami. Fascynujące, to słowo tam jest. Stworzył węża z brązu i umieścił go na palu, a każdy, kto ukąsił węża i spojrzał na to, przeżył.

Co się tam dzieje? To znaczy, po prostu to trochę rozpakuj. Czym jest Bóg? Co jest takiego niezwykłego w tym, co Bóg mu każe? Tak, Zuzanna. Tak, to znaczy, stworzyli coś, co wygląda jak obraz.

I oni mają się temu przyjrzeć. Zatem Twoja sugestia jest jak najbardziej słuszna . Rzeczywiście mogłoby to wyglądać na uwielbienie, prawda? Swoją drogą, to widać później.

W czasach króla Ezechiasza, którego będziemy badać przez około półtora miesiąca, ludzie rzeczywiście oddawali cześć. Zachowali tę rzecz i faktycznie ją czcili. A król Ezechiasz rzeczywiście zamierza się tego pozbyć, rozbić i pozbyć się tego właśnie z tego powodu.

Ale w tym kontekście wydaje się, że tak nie jest. Ale masz rację. To mógłby być trudny problem, prawda? Co jeszcze Cię w tym uderza? Tak, McKenno.

Tak, dobra uwaga. Wąż ma, cóż, pozwólcie, że powiem kilka rzeczy, ale macie całkowitą rację, już na podstawie 3 rozdziału Księgi Rodzaju. Wąż jest wrogiem, prawda? Węże są rzeczywiście narzędziami śmierci w Księdze Rodzaju 3 i później. Więc wyraźnie wydaje się to dziwne.

Powiedziawszy to, w szerszej kulturze, wąż ma dość dwuznaczną naturę, ponieważ w niektórych szerszych kontekstach kulturowych węże były czasami postrzegane jako uzdrawiające. Wąż był jednym z bogów Egiptu, a kobra jednym z bogów Egiptu.

Wiesz, faraon nosił to na głowie. Więc to był problem. Ale masz rację, wydaje się to trochę dziwne, ponieważ częścią dziedzictwa kulturowego Izraelitów jest wyraźnie rozpoznawanie tego jako czegoś złego.

Powiedziawszy to, pozwólcie, że przejdę trochę dalej. Czy nie jest mało prawdopodobne, że Bóg powie: odwróć się i spójrz na to, a jeśli odwrócisz się i spojrzysz na to, zostaniesz uzdrowiony? To mało prawdopodobne, aby zapytać, prawda? Punkt McKenny jest dobrze uwzględniony. Nie jest to dokładnie to, o czym pomyślelibyśmy jako o obiekcie uwagi, a następnie o źródle uzdrowienia.

Jesteś ze mną do tej pory? Mało prawdopodobne, jeśli chodzi o obiekt uwagi. Mało prawdopodobne, jeśli chodzi o źródło uzdrowienia. Dlaczego zatłukę to na śmierć? Gdzie to się znowu pojawia? Nowy Testament.

Co mówią Ci Twoje przypisy? Tak, śmiało. Kate, to Kate, prawda? Dzwoniłem do ciebie wcześniej, Becca. Przepraszam.

Pod nosem. Kate. Dokładnie.

Kiedy Nikodem przychodzi do Jezusa, Jan, rozdział 3, Nikodem przychodzi w nocy, ale ma kilka pytań. Szczerze mówiąc, kiedy czytasz cały ten rozdział, on próbuje się dowiedzieć, czy ten Jezus zamierza wprowadzić królestwo Boże. W zasadzie to go interesuje.

Prowadzą ciągłą dyskusję na temat potrzeby narodzenia się na nowo i tak dalej, i tak dalej, a potem Jezus wypowiada to niezwykle oświadczenie. To Jan, rozdział 3, werset 14, który, jak wiecie, następuje tuż przed Janem 3.16, coś, co wszyscy zapamiętaliśmy, gdy byliśmy dziećmi. Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba wywyższenia Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne.

A potem 3,16: Tak bowiem Bóg umiłował świat, że dał swego jednorodzonego Syna, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. To werset, który wszyscy znamy, ale szerszym kontekstem jest aluzja Jezusa do tego węża na pustyni. Czy widzisz tutaj zdjęcie? W doświadczeniu dzikiej przyrody był to mało prawdopodobny obiekt, na którym można było skupić uwagę i mało prawdopodobne źródło uzdrowienia.

W kontekście Nikodema, a wszyscy to wiecie, ponieważ znaliście Nowy Testament, jakiego rodzaju królestwa oczekiwali? Polityczny. Na pewno nie ustanowionego przez osobę ukrzyżowaną. Ukrzyżowany Mesjasz nie miał tego przeżyć w całym ich powszechnym rozumieniu, a mimo to Jezus mówi, że Syn Człowieczy zostanie wywyższony i ma na myśli ukrzyżowanie.

Oczywiście, źródło naszego uzdrowienia będzie pochodzić z tego. Jest to więc wspólny obraz, który łączy te same rzeczy w kontekście Jezusa i jego oczekiwań opartych na tym, co działo się w Pierwszym Testamencie. Cóż, musimy iść dalej.

Jest jeszcze kilka innych rzeczy do zrobienia. Oto nasze kolejne pytanie na dzisiaj: Wróćmy do liczb.

Pozwól mi się tam dostać. Kim jest Balaam? Poczekaj chwilę. Rozbijmy to trochę.

Drugie pytanie. Ilu z was uważa, że Balaam był prorokiem Pana? Podnieś je wysoko. Ilu uważa, że Balaam był prorokiem Pana? OK, mamy trzech silnych wyborców.

Ilu uważa, że Balaam nie był prorokiem Pana? To oznacza wszystkich innych, bo nikt nie może siedzieć na płocie. OK, nie prorok Pański. Czy ktoś chce zaryzykować pytanie, dlaczego? Katie, czy byłaś prorokiem Pana? Czy odważyłaś się bronić tego stanowiska? On formułuje bardzo konkretne proroctwa, prawda? No właśnie, a jakie są te proroctwa? To są rzeczy, które dał mu Pan.

Tak, prawda. Tak naprawdę, w tym wstępnym zaproszeniu wiemy, że ludzie, których błogosławicie, są błogosławieni, a ci, których przeklinacie, są przeklęci. Wygląda więc na to, że jest prorokiem Pana, prawda? We wszystkich czterech wyroczeniach wypowiada rzeczy, które Bóg dał mu do powiedzenia.

W porządku, kto głosował przeciw? Niektórzy ludzie z większości. Carrie, możesz powiedzieć dlaczego? Rzeczywiście posługuje się wrózeniem, chociaż kiedy do tego dojdziemy, wydaje mi się, że jest to trzecia i czwarta wyrocznia, jak mówi, i nie używał wrózenia jak poprzednio. Ale masz rację, to jest problem.

Coś jeszcze? Czy są to wyborcy negatywni? Trevora. Myślę, że prorocy w pewnym sensie wybierają Balaama. To prawda, chociaż ma niezmiennie dobrą reputację, prawda? To znaczy, kiedy Balak wysyła mu tę wiadomość, dzieje się tak dlatego, że Balaam ma już dobrą reputację i w jakiś sposób jego imię jest w jakiś sposób kojarzone z Jahwe.

Wiem, ale trochę się tutaj kłóczę. Pozwólcie, że przeczytam wam krótki fragment Listu Piotra. To jest 2 Piotra 2. Cały 2 Piotra 2, jak pamiętasz z lekcji Nowego Testamentu, dotyczy fałszywych nauczycieli.

Pamiętasz to? W porządku. Nadchodzi nad nimi sąd i tak dalej, i tak dalej, i tak dalej. Werset 15.

Opuścili prostą drogę i udali się drogą Balaama, syna Beora, który umiłował zapłatę za niegodziwość. Ale został skarcony za swoje przewinienia przez ośła, zwierzę bez mowy, które przemówiło ludzkim głosem i powstrzymało szaleństwo proroka. Zatem on jest prorokiem, ale tutaj Piotr nazywa go fałszywym prorokiem, fałszywym nauczycielem.

Musimy więc dowiedzieć się dlaczego, prawda? Takie jest zadanie. A więc zrobmy nasz krótki recital wydarzeń, wracając do Liczb 22. Przejdziemy przez to szybko, a potem będziesz mógł wrócić i na to spojrzeć.

Moabici i Madianici są naprawdę przerażeni, ponieważ nadchodzi ta horda ludzi, Izraelitów. I tak, gdy pierwsze przesłanie dociera do Balaama, jego koniec mówi: Wiem, że ci, których błogosławisz, są błogosławieni, a ci, których przeklinasz, są przeklęci. To jest przesłanie lub część wiadomości.

Pobierają opłatę. To opłata za wrózenie. Przychodzą do domu Balaama i Balaam mówi: Przenocuj.

Przyniosę ci odpowiedź, Panie. A słowo, imię tam, to Jahwe. Przyniosę ci odpowiedź, jaką daje mi Pan.

Katie, jest trochę amunicji. Twoje stanowisko zostało tutaj uzasadnione. Bóg przyszedł i zapytał: Co tu robią ci ludzie? Balaam wyjaśnia całą rzecz i Bóg mówi: Nie odchódź.

Nie idź. I tak odsyłają ludzi. Ale oczywiście król nie jest z tego całkiem zadowolony.

A król odsyła ich z powrotem i mają trochę więcej pieniędzy, prawda? Słyszysz coś? Kochajcie zapłatę za niegodziwość, mówi Piotr. W porządku. Zatem Balaam mówi: Cóż, nie mogłem uczynić nic wielkiego ani małego poza poleceniem mego Pana.

Zostań tutaj, a ja dowiem się, co jeszcze Pan ma do powiedzenia. W tym miejscu zaczyna tworzyć się pęknięcie. Wie, że w grę wchodzi pieniądze, dlatego Bóg powiedział tylko: Nie odchódź ; zamierza nalegać i zobaczyć, czy uda mu się uzyskać dalszą odpowiedź od Pana.

Czy widzisz, jak czasami to robimy? Wiemy, czego chce Bóg, ale wiesz, jeśli potrafisz przekręcić sprawy i trochę je zrationalizować, może Pan ci na to pozwoli, nawet jeśli jest to nieco przesadzone. Ciekawy. Bóg mówi: Idź z nimi, ale czyń tylko to, co ci powiem.

Rób tylko to, co ci mówię. A wtedy Bóg jest na niego zły. I posyła anioła na swoją drogę.

I oczywiście wtedy osioł zaczyna mówić. Mam nadzieję, że dostrzegacie w tym humor. Balaam jest tym wielkim prorokiem.

Jest znany ze swoich prorostw i nie widzi stojącego tam anioła, ale osioł tak. To zabawne. To zabawne.

W każdym razie oni tam dotarli, a on oferuje, wiecie, Balaam oferuje te cztery wyrocznie. A ostatnia wyrocznia robi szczególne wrażenie. Swoją drogą, dużo się mówi.

Przykład. Druga wyrocznia. Bóg nie jest człowiekiem, żeby kłamał, ani synem człowieczym, żeby zmienić zdanie.

Zamierza błogosławić Izrael. Nic nie może tego zmienić. On będzie błogosławił Izrael.

Balaam przestaje posługiwać się czarami i wróżbą. A w swojej ostatniej wyroczni mówi: Widzę go, nie teraz. Widzę go, nie blisko .

To jest rozdział 24, werset 17. Wschodzi gwiazda z Jakuba i podnosi się berło z Izraela. To jest prorostwo mesjańskie, prorostwo przywódcy.

Co robi ten przywódca? Zmiażdżcie czoła Moabu. Kim jest osoba, która prosiła o klątwę? Król Moabu. On zetrze czoła Moabu.

Czaszki wszystkich synów Seta. Eden zostanie podbity i tak dalej. A potem jest napisane: Balaam wraca do domu.

Ale najwyraźniej tam nie zostaje. Tymczasem oto dwie rzeczy, o których musisz pamiętać. Tymczasem król Moabu bardzo się rozgniewał i powiedział: Nie otrzymacie zapłaty.

Nie dostaniesz zapłaty. Nie wykonałeś pracy, którą ci kazałem. A teraz zaczynasz łączyć wszystko w całość.

W rozdziale 25, zaraz po tym proroctwie, czytamy: co zaczynają robić Izraelici? Dają się uwieść Moabitkom, aby oddać cześć Baalowi z Peor. To święta prostytutka i te kobiety wciągają wszystkich izraelskich mężczyzn w to całe bagno seksualnej prostytutki w kontekście rytualnego kultu Baala. I myślisz, jak to jest powiązane? I dowiadujemy się, jaki to jest ze sobą powiązany, ponieważ w rozdziale 31, kiedy w końcu rozprawiono się z tymi ludźmi, wymyka się nam, że to Balaam udzielił im tej rady.

Balaam udzielił im takiej rady. I tak można to jakoś połączyć. Doszedł do wniosku, że nie dostanę zapłaty, o nie.

Więc pod stołem mówi: „Wiesz, jak zdobyć tych Izraelitów?” Czy wiesz jak je złapać? Po prostu każ swoim kobietom je uwodzić. To ich dopadnie. Ale oczywiście Pan o tym wiedział.

Rozdział 31. Zanim przeczytasz rozdział 31, zobaczysz cały problem. I jest napisane: i zabili także Balaama, który doradził, aby Moabitki uwodziły Izraelitów.

Może i otrzymał zapłatę, ale z pewnością nie trwało to długo. I stąd, oczywiście, bierze się zapłata Piotra za niegodziwość. Rzeczywiście był to fałszywy prorok najohydniejszego rodzaju, ponieważ dobrze wyglądał i mówił właściwe rzeczy.

I mówił rzeczy, które pochodziły od Pana, ale sprowadził ich na manowce i od Boga. W porządku. Jeszcze tylko kilka rzeczy.

O tak. Kolejne wspaniałe dzieło sztuki. Nie podoba ci się ten osioł? Osioł mówi tutaj bardzo wyraźnie.

To znaczy, to właśnie powinniśmy zobaczyć, czyli te szeroko otwarte usta. W porządku. Zróbmy to szybko.

Jeszcze małe podsumowanie kilku ostatnich rozdziałów Księgi Powtórzonego Prawa. Kilka ostatnich rozdziałów Księgi Powtórzonego Prawa. Rzeczy, o których chcę, żebyś był świadomy.

Rozdziały 27 i 28 powtarzają błogosławieństwa i przekleństwa , które są częścią przymierza, o którym czytamy w 26 rozdziale Księgi Kapłańskiej. Zobaczycie więc ten sam rodzaj rzeczy. Jeśli będą posłuszni, Bóg obficie ich pobłogosławi w kontekście ziemi.

Jeśli jednak nie, nastąpi kara. Odnawiają przymierze, a On udziela im wskazówek, jak odnowić przymierze lub jak faktycznie je sformułować, kiedy dotrą do tej ziemi. Mojżesz śpiewa pieśń.

I to nie jest wesoła piosenka. To bardziej przypomina piosenkę Boba Dylana. Nie wiem.

W każdym razie to było przed twoim pokoleniem. To przynębiająca piosenka, ponieważ w zasadzie jest to piosenka, która będzie służyć jako świadek przeciwko nim, gdy zgrzeszą. I mówi, że zgrzeszą.

To jest rodzaj rzeczy, które będą się wydarzyć. Następnie przechodzi w błogosławieństwa dla każdego plemienia. Tak jak widzieliśmy Jakuba błogosławiącego plemiona w Księdze Rodzaju 49, tak samo zobaczysz ich tutaj ponownie.

A na koniec sugeruję Ci, że prawdopodobnie ten, kto będzie składał Pięcioksiąg, może w późniejszym terminie, napisze ten postscriptum o śmierci Mojżesza po tym, jak obejrzy on z góry Nebo Ziemię Obiecaną, która swoją drogą jest , nadprzyrodzona wizja. Jeśli usiądziesz z mapą i znajdziesz górę Nebo, która znajduje się naprzeciwko północnego krańca Morza Martwego, w rejonie Moabu, spojrzysz najpierw na północ i zobaczysz Dana, ten obszar, daleko na północ od Jeziora Galilejskiego . A potem jego wzrok powędruje prosto do krain nad Morzem Śródziemnym i dookoła.

Jest to ruch w kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara i jest to nadprzyrodzona wizja. Nie byłby w stanie tego zobaczyć na własne oczy, widząc te rzeczy. Zatem Bóg daje mu spojrzenie na ziemię.

To dar Boży dla niego, ponieważ nie będzie mógł wejść. W porządku, czas już przestać. Do zobaczenia w środę, gdy będziesz gotowy do podejścia do egzaminu. Będę tu za kwadrans.